



KOŚCIÓŁ

Franciszek do zakonników: otwórzmy nasze ramiona na Chrystusa i braci!

02.02.2022

Dwoje starców, Symeon i Anna, oczekuje w świątyni na spełnienie obietnicy, którą Bóg złożył swojemu ludowi: przyjdzie Mesjasza. Ale ich oczekiwanie nie jest pasywne, jest pełne dynamizmu. Prześledźmy ruchy Symeona: najpierw jest poruszony przez Ducha, następnie widzi w Dzieciątku zbawienie, a w końcu bierze Je w swoje ramiona (por. Łk 2, 26-28). Zatrzymajmy się nad tymi trzema działaniami i pozwólmy, by postawiono nam kilka pytań, które są dla nas ważne, zwłaszcza dla życia konsekrowanego.



Pierwsze z nich brzmi: czym jesteśmy poruszeni? Symeon idzie do świątyni „za natchnieniem Ducha” (w. 27). Duch Święty jest głównym aktorem tej sceny: to On sprawia, że serce Symeona płonie pragnieniem Boga, to On ożywia w jego duszy oczekiwanie, to On popycha jego kroki ku świątyni i sprawia, że jego oczy są zdolne rozpoznać Mesjasza, nawet jeśli jawi się On jako małe i ubogie niemowlę. To właśnie czyni Duch Święty: sprawia, że są w stanie dostrzec obecność Boga i Jego działanie nie w rzeczach wielkich, w krzykliwej zewnętrzności, w okazywaniu siły, ale w małości i kruchości. Wyrażenie „za natchnieniem Ducha” przywołuje to, co w duchowości nazywa się „poruszeniami duchowymi”: są to te poruszenia duszy, które odczuwamy w nas i do których wysłuchiwanie jesteśmy wezwani, by rozeznaczyć, czy pochodzą one od Ducha Świętego, czy też od innego.

Zastanówmy się zatem: przez kogo dajemy się zasadniczo poruszać: przez Ducha Świętego czy przez ducha świata? Jest to pytanie, z którym wszyscy musimy się zmierzyć, zwłaszcza my, osoby konsekrowane. Podczas gdy Duch Święty prowadzi nas do rozpoznania Boga w małości i kruchości niemowlęcia, grozi nam czasami myślenie o naszej konsekracji w kategoriach rezultatów, celów, sukcesu: nasza dynamika nakierowana jest na poszukiwanie przestrzeni, widzialności, liczb. Natomiast Duch Święty nie tego od nas wymaga. Chce, abyśmy pielęgowali codzienną wierność, będąc pojętnymi wobec rzeczy małych, które zostały nam powierzone. Jakże piękna jest wierność Symeona i Anny! Każdego dnia idą do świątyni, każdego dnia czekają i modlą się, chociaż czas mija, a zdaje się, że nic się nie

dzieje. Czekają całe życie, nie narzekając i nie lawirując, lecz pozostając wiernymi każdego dnia i podsycając płomień nadziei, który Duch Święty zapalił w ich sercach.

Zadajmy sobie pytanie, bracia i siostry: co porusza nasze dni? Jaka miłość pobudza nas, by iść naprzód? Duch Święty czy najnowsza fascynacja? Jak poruszamy się w Kościele i w społeczeństwie? Czasami, nawet za pozorami dobrych uczynków, może kryć się narcyzm lub mania aktywizmu. W innych przypadkach, choć robimy wiele rzeczy, nasze wspólnoty zakonne wydają się być bardziej napędzane mechaniczną powtarzalnością – robieniem rzeczy z przyzwyczajenia, tylko po to, by je robić – niż entuzjazmem przyłgnięcia do Ducha Świętego. Sprawdźmy dziś nasze wewnętrzne motywacje, rozeznajmy motywacje duchowe, bo odnowa życia konsekrowanego bierze się przede wszystkim stąd.

Drugie pytanie: co widzą nasze oczy? Symeon, natchniony przez Ducha, widzi i rozpoznaje Chrystusa. I modli się, mówiąc: „moje oczy ujrzały Twoje zbawienie” (w. 30). Oto wielki cud wiary: otwiera oczy, przemienia spojrzenie, zmienia perspektywę. Jak wiemy z wielu spotkań Jezusa w Ewangelii, wiara rodzi się ze współczującego spojrzenia, z jakim patrzy na nas Bóg, roztopiając hardość naszych serc, lecząc rany, daje nam nowe oczy, abyśmy mogli zobaczyć siebie i świat. Nowe spojrzenie na siebie, na innych, na wszystkie sytuacje, jakie przeżywamy, nawet te najbardziej bolesne. Nie chodzi tu o naiwne spojrzenie, które ucieka od rzeczywistości lub udaje, że nie widzi problemów, ale o oczy, które umieją „widzieć wewnątrz” i „widzieć poza”; które nie zatrzymują się na pozorach, lecz umieją wejść nawet w szczeliny kruchości i niepowodzeń, aby rozpoznać obecność Boga.

Starcze oczy Symeona, choć znużone latami, widzą Pana, widzą zbawienie. A co z nami? Co widzą nasze oczy? Jaką mamy wizję życia konsekrowanego? Świat często postrzega je jako „trwonienie”, coś z przeszłości, coś bezużytecznego. Ale co my, wspólnota chrześcijańska, zakonnice i zakonnicy widzimy? Czy patrzymy wstecz, tęskniąc za tym, co już nie istnieje, czy też jesteśmy zdolni do dalekowzrocznego spojrzenia wiary skierowanego w głąb i w przyszłość? Cieszę się, gdy widzę starszych konsekrowanych mężczyzn i kobiety, którzy z jasnymi oczami nadal się uśmiechają, dając nadzieję młodym. Pomyślmy o chwilach, kiedy spotykaliśmy się z podobnymi spojrzeniami i błogosławmy za to Boga. Są to spojrzenia pełne nadziei, otwarte na przyszłość.

Drodzy bracia i siostry, Pan niezawodnie daje nam znaki zachęcające nas do kultywowania odnowionej wizji życia konsekrowanego. Nie możemy udawać, że ich nie widzimy i żyć dalej tak, jak gdyby nic się nie stało, powtarzając te same stare rzeczy, wlokąc się z powodu bierności w formach czasów minionych, sparaliżowani lękiem przed zmianą. Otwórzmy oczy: poprzez kryzysy, poprzez liczby, których brakuje, poprzez siły, które zawodzą, Duch Święty zaprasza nas do odnowy naszego życia i naszych wspólnot. Spójrzmy na Symeona i Annę: nawet jeśli są w podeszłym wieku, nie spędzają swoich dni na użalaniu się nad przeszłością, która już nie powraca, ale otwierają ramiona na przyszłość, która wychodzi im na spotkanie. Nie marnujemy dzisiejszego dnia spoglądając na przeszłość, ale stańmy przed Panem, w adoracji, i prośmy o oczy, które umiałyby widzieć dobro i dostrzec drogi Boga.

I wreszcie trzecie pytanie: co trzymamy w rękach? Symeon bierze Jezusa w swoje ramiona (por. w. 28). Jest to scena czuła i wymowna, jedyna w swoim rodzaju w Ewangelii. Bóg złożył swojego Syna w nasze ramiona, ponieważ przyjęcie Jezusa jest istotą, centrum wiary. Czasami grozi nam, że się zagubimy i zatracimy w tysiącu sprawach, koncentrując się na drugorzędnych aspektach lub zanurzając się w rzeczach, które trzeba zrobić, lecz centrum wszystkiego jest Chrystus, którego należy przyjąć jako Pana naszego życia.

Kiedy Symeon bierze Jezusa w ramiona, jego usta wypowiadają słowa błogosławieństwa, uwielbienia i zachwyty. Jeśli osobom konsekrowanym brakuje słów błogosławiących Boga i innych, jeśli brakuje radości, jeśli brakuje energii, jeśli życie braterskie jest tylko trudem, to nie dlatego, że jesteśmy ofiarami kogoś lub czegoś, lecz dlatego, że nasze ramiona nie trzymają już Jezusa. Wtedy serce zamyka się w goryczy, w narzekaniu na rzeczy, które nie idą dokładnie tak jak trzeba, w rygorystycznym czyniącym nas nieugiętymi, w postawie udawanej wyższości. Jeśli natomiast przyjmujemy Chrystusa z otwartymi ramionami, będziemy również przyjmować innych z ufnością i pokorą. Wtedy konflikty się nie zaostrzają, oddalenie nie dzieli, a pokusa wykroczenia i naruszania godności jakiejś siostry czy brata gaśnie. Otwórzmy nasze ramiona na Chrystusa i na naszych braci!

Najmilsi, odnowmy dziś z entuzjazmem naszą konsekrację! Zapytajmy siebie, jakie motywy kierują naszymi sercami i naszymi czynami, jaka jest odnowiona wizja, do której pielęgnowania jesteśmy powołani, a przede wszystkim weźmy w ramiona Jezusa. Nawet jeśli doświadczamy zmęczenia i znużenia, bądźmy

jak Symeon i Anna, którzy cierpliwie oczekują na wierność Pana i nie pozwalają się pozbawić radości spotkania z Nim. Postawmy Go na nowo w centrum i idźmy naprzód z radością.

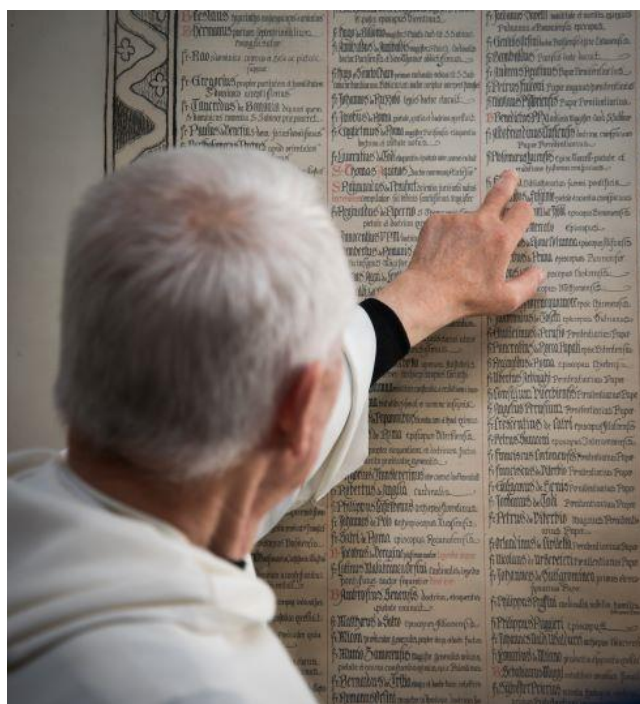
tłum. o. Stanisław Tasiemski (KAI) / Watykan

List Kongregacji na XXVI Dzień Życia Konsekrowanego

Watykan, 25 stycznia 2022 roku, Prot. N. Sp. R. 2760/2022

Najdrożsi i Najdroższe,

z okazji XXVI Dnia Życia Konsekrowanego, w Rzymie będziemy mieli radość uczestniczyć w celebracji Eucharystycznej pod przewodnictwem papieża Franciszka w Bazylice św. Piotra. Jesteśmy pewni, że także w poszczególnych wspólnotach i w różnych diecezjach świata dzień 2 lutego będzie okazją do spotkania naznaczonego wiernością Bogu, która przejawia się w radosnym trwaniu tak wielu mężczyzn i kobiet, osób konsekrowanych w instytutach zakonnych, monastycznych i kontemplacyjnych, w instytutach świeckich i nowych instytutach, członkiń ordo virginum, pustelników, członków stowarzyszeń życia apostołskiego różnych epok.



Zaproszenie, które skierowaliśmy do was w ubiegłym roku z tej samej okazji, dotyczyło praktykowania duchowości komunii (*Vita consecrata*, n. 46), aby być twórcami powszechnego braterstwa i snuć marzenia jako jedna ludzkość (*Fratelli Tutti* n. 8). Słowa, które w jakiś sposób przygotowały eklezjalną drogę, w którą właśnie wyruszyliśmy, pod hasłem *Dla Kościoła synodalnego: komunია, uczestnictwo i misja*.

W ten sposób w tym roku skupiamy się na drugim słowie synodu, aby zaprosić każdego z nas do wypełnienia tego, co do nas należy, do uczestnictwa, właśnie: nikt nie powinien się wykluczać lub czuć się wykluczonym z tej drogi, nikt nie powinien myśleć „to mnie nie dotyczy”. Wszyscy są zaproszeni, by wejść w „dynamikę słuchania siebie nawzajem, obejmującą wszystkie szczeble Kościoła i angażującą cały Lud Boży” (Przemówienie Papieża Franciszka do Wiernych Diecezji Rzymskiej, 18 września 2021 r.).

Przede wszystkim chodzi tu o drogę, która stawia wyzwanie każdej wspólnotie powołaniowej, aby była ona widzialnym wyrazem komunii miłości, odbiciem relacji trynitarniej, jej dobroci i piękna, zdolnej do wzbudzenia nowych energii, aby konkretnie stawiać czoła chwili obecnej. Jeśli powrócimy do naszego powołania, odkryjemy na nowo radość pocucia i bycia częścią planu Miłości, dla którego inni bracia i siostry, przed nami i razem z nami, poświęcili swoje życie. Ileż entuzjazmu jest w początkach naszych historii powołania, ileż zdumienia w odkryciu, że Pan wzywa także mnie do realizacji tego pragnienia dobra dla ludzkości! Ożywiamy i pielęgnujemy naszą przynależność, ponieważ, jak dobrze wiemy, z czasem może ona stracić na sile, zwłaszcza gdy atrakcyjność my zastępujemy mocnym ja.

Pierwszym wyrazem uczestnictwa jest więc przynależność: nie mogę uczestniczyć, jeśli postrzegam siebie jako całość i nie uznaję siebie za część wspólnego projektu, i jeśli nie zakorzeni się we mnie przekonanie, że „ciało i członki muszą być zjednoczone” i że „jedność góruje nad konfliktami, zawsze!” (Papież Franciszek, Audyencja generalna, 19 czerwca 2013 r.)

Podążając tą eklezjalną drogą, zapytajmy siebie, drodzy bracia i siostry, jak wygląda słuchanie w naszych wspólnotach: kim są siostry i bracia, których słuchamy, a przede wszystkim, dlaczego ich słuchamy? Jest to pytanie, które – jak podkreślamy – wszyscy musimy sobie zadać, ponieważ nie możemy nazywać się wspólnotą powołaniową, a tym bardziej wspólnotą życia, jeśli ktoś w niej nie uczestniczy.

Wyruszymy w tę drogę całego Kościoła, z bogactwem naszych charyzmatów i naszego życia, nie ukrywając naszych trudów i zranień, mocni w przekonaniu, że możemy przyjąć i ofiarować Dobro tylko dlatego, że „Życie konsekrowane rodzi się w Kościele, wzrasta i może przynosić ewangeliczne owoce tylko w Kościele, w żywej komunii wiernego Ludu Bożego” (Papież Franciszek, 11 grudnia 2021 r.).

Uczestnictwo staje się wtedy odpowiedzialnością: nigdy nie możemy zawieść, nie możemy nie być wśród innych i z innymi, tym bardziej w tym wezwaniu do stania się Kościołem synodalnym! Dobrze wiemy, że synodalność zaczyna się w nas samych: od zmiany mentalności, od osobistego nawrócenia, we wspólnocie lub braterstwie, w domu, w miejscu pracy, w naszych strukturach, aż po nasze posługi i misje.

Jest to dynamika wyryta w naszym życiu, jest to jakby echo tej pierwszej odpowiedzi na Miłość Ojca, która nas ogarnęła. To tam, w tej dynamice przyciągania i przylgnięcia, tkwi źródło tej postawy, która polega na obecności w procesach dotyczących życia wspólnoty i każdej osoby, na odczuwaniu w ciele ran i oczekiwań, na robieniu tego, co możemy uczynić, zaczynając od oddania wszystkiego w ręce Boga poprzez modlitwę, na nie uchylaniu się od wysiłku dawania świadectwa nadziei, na gotowości do poniesienia straty, obojętne tylko podtrzymać tę wspólną drogę, która zaczyna się od słuchania, co oznacza robienie miejsca dla drugiego w naszym życiu poprzez poważne traktowanie tego, co jest dla niego ważne.

Takie uczestnictwo przybiera więc formę współodpowiedzialności, która odnosi się nie tylko do organizacji i funkcjonowania Kościoła, ale także do samej jego natury, komunii, i do jego ostatecznego sensu: misyjnego pragnienia dotarcia do wszystkich, troski o wszystkich, poczucia, że wszyscy jesteśmy razem braćmi i siostrami, w życiu i w historii, która jest historią zbawienia.

Podążajmy razem!

Powierzamy naszą wędrówkę Maryi, kobiecie pełnej troskliwości, a dla każdego i każdej z Was przyzywamy Bożego błogosławieństwa.

João Braz Card. de Aviz
Prefekt

José Rodríguez Carballo OFM
Arcybiskup Sekretarz

Na świecie jest obecnie ponad 820 tys. osób konsekrowanych

02.02.2022



Na koniec 2019 r. w Kościele katolickim na całym świecie działało 824.359 osób konsekrowanych – kobiet i mężczyzn, czyli o 12.280 mniej niż rok wcześniej. W tym gronie było 1230 biskupów zakonnych, 132.200 kapłanów, 635 diakonów stałych, 50.295 braci i 630.099 sióstr. W wyższych seminariach duchownych kształciło się 45.449 zakonników – o 472 mniej niż na koniec 2018 r. Ponadto jest 21.495 osób, w zdecydowanej większości kobiet, należących do świeckich instytutów życia konsekrowanego.

Spadek powołań kapłańskich i zakonnych, istniejący w Kościele od wielu lat, ze szczególną wyrazistością występuje właśnie w życiu konsekrowanym i z różnym nasileniem na poszczególnych kontynentach.

Wśród 5364 biskupów, jacy w omawianym okresie posługiwali w całym Kościele, członków zakonów i zgromadzeń zakonnych było 1230, czyli o 25 mniej niż rok wcześniej, a spadek ten ogarnął wszystkie części świata (w Europie wyniósł 4).

Liczba kapłanów zakonnych zwiększyła się o 9, głównie dzięki wyraźnemu wzrostowi w Azji – 1420 i w Afryce – o 588, znacznie zmniejszyła się natomiast w Europie – o 1172 i Ameryce (rozpatrywanej jako całość) – o 788 i stosunkowo nieznacznie w Oceanii (z Australią) – o 39. Osoby konsekrowane są też wśród diakonów stałych, choć stanowią tam niewielki odsetek: 635 na 48.238 ogółu, ale i ta liczba spadła

o 56 w porównaniu z sytuacją z rokiem poprzednim, choć łączna liczba diakonów stałych wzrosła w tym czasie o 734.

Największe ubytki liczbowe wystąpiły w tym okresie wśród braci i siostr zakonnych, jest to zresztą tendencja trwająca od kilkudziesięciu lat. Na koniec 2019 było 50.295 braci – o 646 mniej niż rok wcześniej oraz 630.099 siostr – o 11.562 mniej. Przy tym o ile w Afryce nastąpił wzrost zarówno w gronie braci – o 89, jak i siostr – o 835, a w Azji o 599 zwiększyła się liczba siostr, to na pozostałych kontynentach były już tylko spadki, i to poważne, np. Ameryce liczba braci zmniejszyła się o 390 i siostr o 5315, a w Europie odpowiednio o 236 i 7400.

Świeckie instytuty życia konsekrowanego skupiały 20.913 kobiet (o 533 mniej niż rok wcześniej) i 582 mężczyzn (o 32 mniej). Tylko w Afryce przybyło 30 kobiet, a np. w Ameryce i Europie było ich odpowiednio o 110 i 104 mniej.

W wyższych seminariach duchownych przygotowywało się do kapłaństwa 45.449 zakonników, czyli o 472 mniej niż w 2018, przy czym największy spadek wystąpił w Azji – o 796, ale, co ciekawe, zarówno w Ameryce, jak i w Europie było więcej seminarzystów niż przed rokiem: o 34 i 58, największy natomiast przyrost liczby alumnów znów odnotowała Afryka – o 285 więcej.

kg (KAI-FIDES) / Watykan

Życie konsekrowane w Polsce – w liczbach



W Polsce żyje ok. 30 300 osób konsekrowanych. Największą grupę stanowią siostry ze zgromadzeń czynnych – 16 307 osób. W klasztorach kontemplacyjnych żyje ok 1250 mniszek. Męskie instytuty życia konsekrowanego liczą ok. 11 tys. zakonników. Według danych z ub. roku było ich 11 020. Do Instytutów Świeckich w Polsce należą ogółem 1024 osoby. Indywidualną formę życia konsekrowanego wybrało 748 osób. Dane z ostatnich lat pokazują, że liczba zakonnic, zakonników i mniszek powoli lecz systematycznie spada. Względnie stabilna jest liczba członków Instytutów Świeckich, natomiast wzrasta liczba osób, które przyjęły indywidualną konsekrację.

Zakony żeńskie czynne

Największą grupę osób konsekrowanych w Polsce stanowią kobiety – siostry zakonne żyjące w zgromadzeniach czynnych, czyli nastawionych na współdziałanie z Kościołem w pracy apostołskiej.

Według danych z 1 stycznia 2022 r., w Polsce obecnych jest 105 zgromadzeń zakonnych o różnych charakterach i bardzo zróżnicowanej liczebności (od blisko 1000 do kilkunastu osób). Reprezentowane są one w Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce.

W zgromadzeniach tych żyje 16 307 siostr. 15 601 z nich to profeski wieczyste, 479 – profeski czasowe, 131 – nowicjuszek a 96 – postulantki. Dla porównania według danych z ubiegłego roku były to w sumie 16 764 siostry, w tym 15 964 profeski wieczyste, 521 profesek czasowych, 147 nowicjuszek i 132 postulantki.

W związku z epidemią Covid-19 w 2021 r. zmarło 85 siostr ze zgromadzeń czynnych.

W Polsce jest 1985 domów tych zgromadzeń. 1845 siostr pracuje za granicą. 532 siostry – na misjach, 287 siostr na Wschodzie, 1032 siostry – w innych krajach. Dla porównania w ubiegłym roku zagranicą pracowało 1866 siostr.

Według danych z ub. roku, siostry prowadziły m.in. ok. 370 przedszkoli, ok. 100 szkół – podstawowych, ponadpodstawowych i specjalnych, 33 ośrodki wychowawcze, 72 domy dziecka, 112 domów pomocy społecznej, ponad 30 zakładów opiekuńczo-leczniczych, 28 domów opieki, 10 domów dla matek z małymi dziećmi, 25 stołówek dla biednych i 95 punktów wydawania żywności. Oprócz tego znaczna część siostr zaangażowana jest w pracę w dziełach o podobnym charakterze, lecz prowadzonych przez inne podmioty – pracują m.in. w 105 szpitalach, 28 przychodniach i 25 hospicjach.

Bardzo wiele sióstr zatrudnionych jest w instytucjach kościelnych, jak kurie, sądy biskupie, centrale diecezjalnych Caritas, seminaria duchowne, domy księży emerytów, rozgłośnie radiowe itp. Trudno przecenić też zaangażowanie zakonów żeńskich w duszpasterstwo. W 2019 r. 2025 sióstr pracowało jako katechetki a oprócz tego w bezpośrednie nauczanie i wychowawstwo było ich zaangażowanych niemal 2 tys. Siostry zakonne prowadziły też 710 grup związanych z charyzmatami ich zgromadzeń. Od pewnego czasu zgromadzenia żeńskie rozwijają też różne formy duszpasterstwa dziewcząt, kobiet i rodzin.

Klasztory kontemplacyjne

Konferencja Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce zrzesza 83 przełożone klasztorów kontemplacyjnych, należących do 13 rodzin zakonnych. Są to: Benedyktynki (9 domów), Benedyktynki Sakramentki (3), Bernardynki (9), Dominikanki (3), Kamedułki (2), Karmelitanki (28), Klaryski Kapucynki (6), Klaryski (7), Klaryski od Wieczystej Adoracji (8), Norbertanki (2), Redemptorystki (1), Wizytki (4), Anuncjatk (1).

W 2021 r. w klasztorach należących do konferencji klauzurowej żyło 1198 mniszek. 1081 to profeski wieczyste, 59 – profeski czasowe, 31 – nowicjuszek, 27 – postulantki. Było również 19 aspirantek, choć siostry nie doliczają ich do ogólnej liczby mniszek.

Dla porównania w 2020 r. w klasztorach żyło razem 1208 mniszek, w tym 1105 profesek wieczystych, 55 profesek czasowych, 27 nowicjuszek i 21 postulantek. Było 48 aspirantek.

Dla statystyki najbardziej reprezentatywną wielkością jest liczba profesek wieczystych, bo nie ma już w niej chwiejności decyzji charakterystycznej dla formacji początkowych. W roku bieżącym profesek wieczystych jest o 24 mniej. Zapewne znaczny wpływ na pomniejszenie ich liczby ma ilość zgonów, których w 2021 r. było aż 30.

Badania ankietowe wykazały, że na covid-19 chorowało 536 sióstr, z czego 27 było hospitalizowanych, a 10 zmarło (2 – na Covid-19 i 8 – z powodu chorób współistniejących). Zgony covidowe stanowią równo 1/3 wszystkich zgonów.

Dane gromadzone przez Konferencję wskazują, że ogólna liczba sióstr pomału lecz systematycznie maleje. I chociaż liczba sióstr podejmujących życie kontemplacyjne, na wszystkich etapach formacji, a więc: profesek czasowych, nowicjuszek i postulantek wyraźnie wzrasta, to jednak to nie wystarcza, by całkowicie wyrównać zastępowalność pokoleń.

Poza wyżej uwzględnionymi, jest w Polsce kilka Klasztorów (6), które formalnie nie należą do Konferencji – żyje w nich ok. 50 mniszek. Możemy zatem powiedzieć, że ogółem, we wszystkich Klasztorach w Polsce żyje ok. 1250 mniszek, a do wstąpienia w ich szeregi przygotowuje się blisko 20 aspirantek. Statystyczna mniszka w Polsce w r. 2021 ma 57 lat.

Instytuty świeckie

W roku 2021 do KKIŚ (Krajowej Konferencji Instytutów Świeckich w Polsce) należały 32 Instytuty. Po ślubach wieczystych w Instytutach jest 865 osób, 101 po ślubach czasowych, a w formacji wstępnej 58 – ogółem 1024 osoby. Co ciekawe są to dokładanie te same liczby co na początku roku ubiegłego. Z powodu Covid-19 zmarły w 2021 r. 4 osoby należące do instytutów, ale na wszystkich stopniach formacji pojawiły się również w sumie 4 nowe osoby.

Choć powołań jest mniej niż kilkanaście lat temu, ich procent w stosunku do populacji utrzymuje się na stałym poziomie. Spadek przypisywać więc należy demografii.

W ubiegłym roku KKIŚ informował o 34 należących do niej instytutach. Dwa z nich jednak, będące zresztą instytutami zagranicznymi, prawdopodobnie zawiesiły swoją działalność w Polsce.

Instytuty świeckie działające w naszym kraju są w większości żeńskie. Istnieje jeden instytut męski – Instytut Świecki Chrystusa Króla. Obecnie powstaje drugi – Instytut Świecki Ochotników Księdza Bosko (ma już 3 kandydatów). W Instytucie Świętej Rodziny funkcjonują natomiast dwa autonomiczne kręgi – mężczyzn (kapłani i mężczyźni konsekrowani) i kobiet.

Instytuty mają różne charyzmaty, założycieli, a więc i różnorodne duchowości. Opiekunem z ramienia Episkopatu Polski jest bp Józef Szamocki.

Instytuty świeckie w Polsce należą do CMIS (Światowa Konferencja Instytutów Świeckich). Przewodniczącą CMIS jest Polka Jolanta Szpilarewicz (z Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła). Na całym świecie istnieje ponad 190 Instytutów Świeckich liczących ok. 90 000 członków.

Indywidualne formy życia konsekrowanego

Jak informuje ks. Tomasz Rusiecki, przewodniczący Podkomisji ds. Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego – tymi właśnie formami życia interesuje się coraz więcej osób.

Wg. najnowszych danych w Polsce żyje obecnie 365 dziewic konsekrowanych, 373 wdowy, 1 wdowiec, 1 pustelnik i 8 pustelnic. Dla porównania – pod koniec 2020 r. były to 332 dziewice konsekrowane, 361 wdów, w tym 3 wdowców oraz 1 pustelnik i 8 pustelnic. Widoczny jest zatem wyraźny wzrost. W 2021 r. zmarła 1 dziewica, konsekrowanych zaś zostało 21, zmarło 12 wdów i 2 wdowców, konsekrowano zaś 25 wdów.

Dane nt. ewentualnych odejść ze stanu oraz nt. liczby osób przygotowujących się do konsekracji dostępne będą w marcu. Natomiast, jak podkreśla ks. Rusiecki, liczba osób zainteresowanych indywidualną formą życia konsekrowanego jest duża. W samej tylko diecezji kieleckiej do konsekracji przygotowuje się 13 wdów, dwie dziewice i jedna pustelnica.

Zakony męskie

Aktualne dane dotyczące liczby zakonników w Polsce dostępne będą w marcu. Według danych ubiegłorocznych (z 31 grudnia 2020 r.) Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce gromadziła 59 zakonów i zgromadzeń, z których najliczniejsi byli franciszkanie OFM (1213), salezianie (1005), franciszkanie OFMConv (900), pallotyni (570), jezuici (556), kapucyni (536), misjonarze oblaci MN (452), dominikanie (450), werbiści (445) oraz paulini (421). Dla porównania najmniejszymi zgromadzeniami w Polsce byli: synowie NMP (4), ojcowie somascy (4), marianiści (4), misjonarze MB Pocieszenia (6), guanellianie (6), barnabici (7), rogacjoniści (8), Chemin Neuf (9), monfortianie (12) i augustianie (13). Oprócz należących do KWPZM istnieje w Polsce ok. 10 innych zgromadzeń zakonnych, których statystyka nie uwzględniała.

W ubiegłym roku w męskich instytutach życia konsekrowanego było 11020 zakonników, z tego w kraju przebywało ich 8100, a za granicą pracowało 2920. W tej liczbie było 8818 kapłanów, 1176 braci zakonnych, 743 kleryków, 149 nowicjuszy i 134 postulantów. Struktura wiekowa przedstawiała się w sposób następujący: do 30. roku życia: 882 (8%), pomiędzy 30. a 50. rokiem życia: 3884 (35,25%), pomiędzy 50. a 70. rokiem życia: 4870 (44,2%), powyżej 70. roku życia: 1380 (12,55%).

KWPZM dysponuje natomiast najnowszymi statystykami powołaniowymi – z 1 października 2021 r. Wynika z nich, że pod koniec ub. roku zakony męskie miały 1295 zakonników na wstępnych etapach formacji, z czego 191 postulantów (99 obcokrajowców), 193 nowicjuszy (78 obcokrajowców), 831 kleryków (266 obcokrajowców) i 81 braci zakonnych (4 obcokrajowców). Najwięcej powołań mają dwa zakony używające nazwy franciszkanie: OFMConv (239) i OFM (100), misjonarze oblaci MN (100), salezianie (78), dominikanie (70), karmelici bosy (70), jezuici (65), pallotyni (64), kapucyni (61) oraz paulini (61). Do ośmiu męskich zgromadzeń zakonnych nie zgłosił się żaden kandydat.

Według danych z lat ubiegłych, męskie instytuty życia konsekrowanego prowadziły m.in. 708 parafii i 174 sanktuaria. Zakonnicy byli biskupami (40), proboszczami, wikariuszami, egzorcystami, kapelanami w szpitalach, formatorami i kapelanami siostr zakonnych, duszpasterzami akademickimi, duszpasterzami ruchów i stowarzyszeń religijnych oraz duszpasterzami wielu specjalnych grup wiernych. Spowiadali i głosili rekolekcje.

1114 zakonników katechizowało w szkołach, obejmując nauczaniem ok. 280 tys. dzieci i młodzieży – od przedszkolaków po studentów. Zakony prowadziły też własne placówki edukacyjne, to m.in. 14 przedszkoli, 44 szkoły podstawowe czy 45 liceów. Prowadzili również działalność charytatywną. Wśród dzieł własnych wymienić można m.in. 7 szpitali, 12 hospicjów, 9 przychodni i ośrodków zdrowia, 27 domów opieki, 8 młodzieżowych ośrodków wychowawczych, 14 ośrodków terapii dla osób uzależnionych, czy 9 schronisk lub noclegowni dla bezdomnych. Wiele ośrodków charytatywnych zlokalizowanych jest przy parafiach i wspólnotach zakonnych, jak np. 78 ośrodków opieki Caritas, 69 poradni psychologiczno-pedagogicznych, 112 świetlic dla dzieci czy 50 kuchni dla ubogich. 280 zakonników było wykładowcami wyższych uczelni, nie licząc seminariów duchownych.

s. Teresa Wrona OCD, KWPZM, maj / Warszawa KAI

Rok św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein) we Wrocławiu

Kilkadziesiąt wydarzeń, w tym koncerty, konferencje naukowe, publikacje w internecie i wydawnicze składają się na obchody Roku Edyty Stein, który w piątek zainaugurowano we Wrocławiu. Kalendarium wydarzeń nie jest jeszcze zamknięte.

Rada Miejska Wrocławia ustanowiła rok 2022 Rokiem Edyty Stein. W ten sposób władze stolicy Dolnego Śląska chcą uczcić 130. rocznicę urodzin i 80. rocznicę śmierci świętej i patronki Europy.

Rodzinny dom Edyty Stein, który obecnie jest muzeum jej poświęconym, znajduje się we Wrocławiu przy ul. Nowowiejskiej 38. W piątek (28 stycznia) właśnie w tym budynku oficjalnie zainaugurowano obchody Roku Edyty Stein.

Dyrektor Ośrodka Pamięć i Przyszłość współorganizującego obchody Marek Mutor podkreślił, że nieprzypadkowo termin inauguracji wyznaczono na dzień po obchodach Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Edyta Stein zginęła bowiem 9 sierpnia 1942 w obozie koncentracyjnym Auschwitz i jest ofiarą zagłady.

"Celem obchodów Roku Edyty Stein jest z jednej strony przybliżenie postaci tej wrocławianki obecnym wrocławianom. Chcemy też, pokazując jej dorobek, jej postawę i otwartość, pokazywać światu i innym społeczeństwom, że Wrocław jest miastem otwartym, ceniącym swą przeszłość i swoich bohaterów" - powiedział Mutor.

Wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Jarosław Sellin podkreślił, że Edyta Stein, która przyjęła potem imię Teresy Benedykty od Krzyża i została kanonizowana, jest bez wątpienia wielką Europejką.

"Tytuł patronki Europy nadał jej nasz wielki rodak papież święty Jan Paweł II. Warto zwrócić uwagę - jako jedynej kobiecie z tym tytułem obok średniowiecznych postaci: Katarzyny ze Sieny i Brygidy Szwedzkiej" - powiedział Sellin.

Przypomniał, że okresie studiów czy początku kariery naukowej była zaangażowana społecznie, a nawet politycznie i była niemiecką patriotką.

"Mocno sprzeciwiała się antysemityzmowi. Opowiadała się za współpracą narodów. Z całą stanowczością sprzeciwiała się nazizmowi, gdy tylko w jej ojczyźnie zaczął się umacniać. Już jako Teresa Benedykta od Krzyża, jako zakonniczka katolicka sama doświadczyła brutalności tego systemu i w końcu padła jego ofiarą" - powiedział wiceminister.

Jak podano kalendarium obchodów Roku Edyty Stein nie jest jeszcze zamknięte, ale już wiadomo, że złoży się na nie kilkadziesiąt wydarzeń nie tylko zaplanowanych we Wrocławiu.

Te związane z 80. rocznicą śmierci w Auschwitz - 9 sierpnia odbędą się tam na terenie obozu koncentracyjnego oraz we Wrocławiu. W sierpniu też w kilka miastach w m.in. Paryżu, Kolonii i holenderskim Echt odbędą się koncerty zatytułowane "Gwiazda Europy" dla uczczenia patronki kontynentu.

Natomiast w dniach 10-16 października odbędzie się też w kilku miastach Tydzień Edyty Stein, a we Wrocławiu "Remembrance and Future Forum - Edyta Stein". Planowane są wydawnictwa, publikacje - także internetowe, pokazy artystyczne. We Wrocławiu będzie można odbyć z przewodnikiem spacer "Śladami Edyty Stein".

Edyta Stein urodziła się we Wrocławiu w pobożnej rodzinie żydowskiej w 1891 r. Była doktorem filozofii. Studiowała u Edmunda Husserla; zetknęła się z Romanem Ingardenem, a ich wspólne zainteresowania zaowocowały później długoletnią przyjaźnią, której odbicie znajduje się w prowadzonej przez dwadzieścia lat korespondencji obojga uczonych.



Po okresie zwątpienia i ateizmu, w wieku 30 lat przeszła na katolicyzm. 12 lat później wstąpiła do zakonu karmelitanek. Przyjęła imię Teresa Benedykta od Krzyża. W wyniku narastających prześladowań Żydów pod koniec 1938 r. została przeniesiona do klasztoru Karmelitanek w Echt na terenie Holandii.

2 sierpnia 1942 r. zakonnica została aresztowana w klasztorze przez gestapo i osadzona w policyjnym obozie tranzytowym Amersfoort. Dwa dni później została przeniesiona do obozu zbiorczego w Westerbork w okupowanej Holandii. Stamtąd Niemcy deportowali zakonnice - wraz z blisko tysiącem Żydów - do Auschwitz. Wśród nich znajdowało się kilkudziesięciu ochrzczonych Żydów, a także siostra Edyta, Róża.

Edyta Stein została zabita w komorze gazowej w Auschwitz-Birkenau 9 sierpnia 1942 r. wraz z grupą więźniów, w której była też jej siostra Róża.

Edyta Stein została beatyfikowana w 1987 r. przez Jana Pawła II, a 11 lat później kanonizowana. W 1999 r. Jan Paweł II ogłosił św. Teresę Benedyktę od Krzyża - obok św. Katarzyny ze Sieny i św. Brygidy Szwedzkiej - patronką Europy. Edyta Stein jest pierwszą Żydówką, która przeszła na katolicyzm i została kanonizowana.

<https://www.gosc.pl>

ZAKON

Proces beatyfikacyjny świeckiej włoskiej karmelitanki

W styczniowym numerze *Karmel-Info* informowaliśmy o rozpoczęciu w Valladolid w Hiszpanii procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Wiktora Rodrígueza Martíneza ze Świeckiego Zakonu Karmelitów Bożych. Dziś chcemy zaznaczyć, że podobny proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym rozpoczął się



w Prato k. Florencji we Włoszech wobec kolejnej świeckiej osoby żyjącej duchowością karmelitańską. Chodzi o proces Służebnicy Bożej Amaty Cerretelli, także członkini Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego (OCarm), zmarłej w 1963 r.

Nowa kandydatka Rodziny Karmelitańskiej na ołtarze pochodziła z Campi Bisenzio (Toskania), gdzie urodziła się 11 stycznia 1907 roku. Schorowana od dzieciństwa, pociechę znajdowała w modlitwie i praktyce sakramentalnej, czego nauczyli ją troskliwi rodzice. Po ich śmierci żyła skromnie w domku w Campi Bisenzio. W 1948 roku poznała o. Agostino Bartoliniego OCarm. (zm. 2012) z Florencji, znanego kierownika duchowego i założyciela ruchu „Rodzina”, promującego wartości chrześcijańskie w

życiu społecznym. Amata zaangażowała się w działalność w tymże ruchu i jest nawet uważana za jego współzałożycielkę. Nadto wstąpiła do świeckiego zakonu jako „Amata di Gesù” (Kochana przez Jezusa). Żywiła szczególne nabożeństwo do Najświętszej Eucharystii, Najświętszego Serca Pana Jezusa i Królowej Karmelu.

Proces beatyfikacyjny zainaugurowano 13 listopada 2021 roku w Prato, w obecności licznych przedstawicieli Rodziny Karmelitańskiej.

o. Szczepan T. Praškiewicz OCD

Indie: dwóch braci studentów zginęło w wypadku drogowym

Dnia 4 stycznia br. nasi młodzi bracia studenci: Masin Digal i Liudas Paricha z Prowincji Delhi zginęli tragicznie w wypadku samochodowym. Przebywali u swoich rodzin po długiej rozłące z powodu pandemii. Właśnie 4 stycznia odbywali pielgrzymkę do sanktuarium maryjnego w Kandhamal z rodziną i przyjaciółmi, kiedy kierowca stracił kontrolę nad pojazdem, który zsunął się po skarpie ponad 20 metrów. Brat Masin zmarł natychmiast, a Brat Liudas zmarł przed dotarciem do szpitala. W sumie zginęły trzy osoby, a sześć zostało ciężko rannych. Pogrzb naszych współbraci odbył się 5 stycznia po południu.



Ojciec General natychmiast wyraził swój ból i bliskość z braćmi z prowincji Delhi i rodzinami zmarłych. „Jeśli żyjemy, żyjemy dla Pana, jeśli zaś umieramy, umieramy dla Pana. Tak więc czy żyjemy, czy umieramy, należymy do Pana” (Rz 14,8). Nasze modlitwy kierujemy do Pana za naszych współbraci z Prowincji Delhi i za rodziny.

Za: carmelitaniscalzi.com

Zakopane: „Smak Karmelu” – cykl spotkań u Karmelitanek Bosych

„Smak Karmelu” – to cykl spotkań formacyjnych, które do czerwca 2022 r. odbywają się u sióstr karmelitanek bosych w Zakopanem. Prowadzi je karmelita bosy o. Marcin Fizia. Zakopiański Karmel działa od ponad 70 lat.

Obecna przeorysza s. Joanna Paula zwraca uwagę, że potrzeba stworzenia spotkań formacyjnych przy podhalańskim klasztorze sióstr karmelitek bosych była ogromna. – Mamy od lat grupę przyjaciół klasztoru, którzy szukają wyciszenia, oddania się modlitwie. Trzeba też odróżnić życie religijne od życia duchowego. Należy ciągle dążyć do przemiany. Uważam, że duchowość karmelitańska jest właśnie na dzisiejsze czasy – podkreśla s. Joanna Paula.

Spotkania prowadzi o. Marcin Fizia, karmelita bosy z Czernej, odpowiedzialny w zakonie za duszpasterstwo powołaniowe. – Pokazujemy modlitwę jako relację przyjaźni z Bogiem, który nas kocha. Mówiła o tym św. Teresa i św. Jan od Krzyża. Modlitwie sprzyjają warunki zewnętrzne – czas, miejsce i postawa ciała oraz warunki wewnętrzne – pokora, wyrzeczenie i miłość bliźniego, żeby wymienić tylko kilka podstawowych – podkreśla o. Fizia.

Każde spotkanie formacyjne “Smak Karmelu” zaczyna się od Mszy św. w kaplicy sióstr karmelitanek bosych przy ul. Kościelnej 8 w Zakopanem, potem jest konferencja i modlitwa karmelitańska. Najbliższe odbędzie się 23 lutego, kolejne zaplanowano na 16 marca, 6 kwietnia, 11 maja i ostatnie na 8 czerwca.

Oprócz spotkań stacjonarnych uczestnicy “Smaku Karmelu” mogą też liczyć na specjalne maile w ramach formacji karmelitańskiej, które można otrzymywać po zapisaniu się poprzez wysłanie wiadomości na adres: smakkarmelu@gmail.com. Powstaje też specjalna aplikacja.

– Spotkania “Smak Karmelu” odbywały się w różnych częściach naszego kraju, po których ich uczestnicy cały czas mają z nami kontakt. Pamiętam głos pewnej kobiety, która stwierdziła, że nasze rozważania i pytania są coraz bardziej szczegółowe. Cieszyłem się z tego stwierdzenia, bo ono pokazuje, że formacja przynosi efekty. Rozważania może wcale nie były bardziej wymagające, one po prostu dotyczyły jeszcze bardziej serca poszczególnych osób – dodaje o. Fizia.

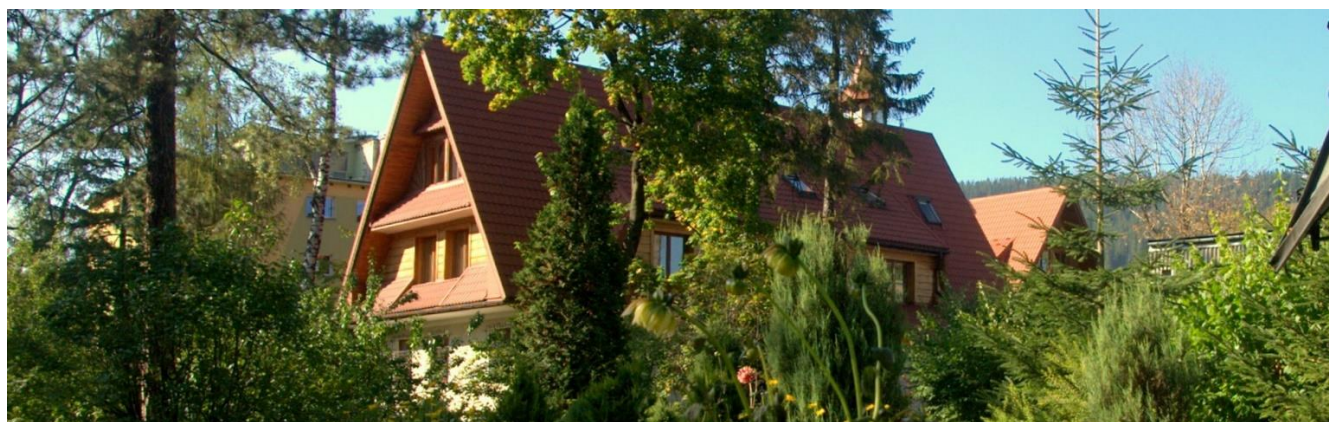
Organizacja spotkań “Smak Karmelu” zbiega się z ważnymi decyzjami sióstr karmelitanek w Zakopanem. – Nasza wspólnota, po wieloletnim rozeznaniu, chciałaby się podjąć wielkiego projektu – budowy nowego klasztoru. Prosząc o pomoc św. Józefa znalazłyśmy ziemię w pięknej wsi Stróży koło Dobrej i tam pragniemy kontynuować nasze powołanie. Rozpoczęłyśmy zbiórkę funduszy, a naszym pierwszym celem jest zakup ziemi w Stróży – mówi s. Joanna Paula.

jg / Zakopane KAI

Karmelitanki Bose: z Zakopanego do Stróży

Karmelitanki bose są w Polsce już 410 lat. Teraz siostry z Zakopanego planują budowę nowego klasztoru, domu dla gości i pustelni w Stróży. Można wspomóc dzieło.

Obecnie w zakopiańskim klasztorze jest 14 sióstr, w tym jedna nowicjuszka i jedna profeska czasowa. – Nasza seniorka, s. Józefa ma 94 lata w zeszłym roku zwyciężyła covidą i szykuje się na świętowanie diamentowego Jubileuszu. Vice seniorka, s. Weronika ma 88 lat i też pokonała covidą. Jest to mocne przedwojenne pokolenie, zaprawione w trudach i walkach duchowych” – piszą karmelitanki.



„Jako wspólnota karmelitanek bosych spod Giewontu, ukryte w centrum Zakopanego od 77 lat, uczymy się otwierać serca na Miłość, która pragnie się dawać i potrzebuje osób, które przekażą Ją dalej.

Odgrodzone od świata murem i kratami, przez modlitwę, w samotności i milczeniu, służymy Bogu i ludziom. Naszym powołaniem jest modlitwa za Kościół, kapłanów i świat, aby jak najwięcej ludzi przyjęło zbawienie i odnalazło w Bogu Dobrego Ojca”.

Obecnie w bezpośrednim sąsiedztwie klasztoru planowane jest wybudowanie osiedla apartamentowców.

“Takie sąsiedztwo bardzo wpłynie na życie naszej wspólnoty i nasza klauzura stanie się jedynie symboliczna, a nie rzeczywista – oddzielenie od świata oraz zachowanie ciszy, które mają służyć modlitwie staną się niemożliwe” – martwią się siostry.

Aktualnie wspólnota szykuje się do projektu budowy nowego klasztoru.

“Prosząc o pomoc św. Józefa znaleźliśmy ziemię w pięknej wsi Stróża koło Dobrej i tam pragniemy kontynuować nasze powołanie. W Beskidzie Wyspowym pragniemy stworzyć przystań dla każdego poszukującego sensu, piękna, prawdy i pokoju w bliskiej relacji z Bogiem na modlitwie. Dlatego oprócz klasztoru planujemy wybudować dom dla gości oraz pustelnię, gdzie przyjeżdżający będą mogli spędzić kilka dni przy naszej wspólnocie, modląc się razem z nami w kaplicy”.

Siostry wierzą, że “doświadczenie ciszy, samotności i modlitwy pomoże odkryć, że mała przestrzeń wymierzona kilkudziesięcioma krokami, to wszechświat, o którego odkrycie warto zawalczyć- gdyż jest on na wyciągnięcie ręki- wystarczy się tylko zatrzymać i rozpocząć wędrówkę w głąb. Być może w obecnych czasach najtrudniejsze jest to zatrzymanie się, nie szukanie nowych, kolejnych wrażeń lecz uwierzenie, że wszystko mamy, bo Wszystko ukryte jest w sercu każdego z nas. A jaka mówi św. Jan od Krzyża „Aby znaleźć jakąś rzecz ukrytą trzeba wejść w ukrycie” – piszą karmelitanki.

Wieś Stróża jest położona na dawnym szlaku bursztynowym, kilka kilometrów od jednego z najstarszych opactw cysterskich w Polsce. Klasztor karmelitanek stanie na wzgórzu, aby “być widocznym znakiem modlącego się i kochającego serca Kościoła. Ufamy, że budowa nowego klasztoru – miejsca pozornie zupełnie nieużytecznego, będzie wymownym znakiem przynoszącym nadzieję i otwierającym oczy na rzeczywistość niewidzialną”.

Stróża znana jest również ze szkoły oficerskiej, którą tam w 1913 roku założył Józef Piłsudski. Stamtąd wyruszyła I Kampania i I Brygada Legionów, by wywalczyć niepodległość dla Polski. “Dla nas jest to kolejne wezwanie, by szczególnie modlić się za Polskę, by była wierna Bogu i w tych niespokojnych czasach potrafiła wybierać to, co dobre i słuszne” – piszą siostry.

Siostry planują też stworzyć Centrum Duchowości Karmelitańskiej w Zakopanem, oraz “przychodzić z pomocą wszystkim pogubionym, którzy utracili sens życia, by mogli spotkać Boga i w Nim odnaleźli Dobrego Ojca. Centrum Duchowości w Zakopanem byłoby pociągającym znakiem dla ludzi, którzy tu przyjeżdżając, oprócz piękna gór i wydeptywania Krupówek, w głębi serca tęsknią za tym co najważniejsze- za bliskością Boga”.

Więcej o siostrach i projekcie na: www.karmel-stroza.pl/

Za: www.info.wiara.pl

Częstochowa: Warsztaty dla formaterek Federacji Ducha Świętego

Jak rozmawiać, by siebie usłyszeć?



W dniach od 10 do 14 stycznia odbyły się w Częstochowie warsztaty dla formaterek Federacji Ducha Świętego. Zajęcia prowadziła siostra Anna Maria Pudółko Apostolinka, a codzienną Eucharystię sprawował dla nas Ojciec Paweł Urbańczyk karmelita bosy. Spotkanie miało miejsce w domu sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, których klasztor znajduje się nieopodal Jasnej Góry (miejsca dla niejednego i niejednej z nas wyjątkowego). Warsztaty były zorganizowane dla chętnych sióstr, a ich głównym tematem

było: "Jak prowadzić rozmowy formacyjne?" Odczytując pragnienie Naszego Ojca Generala, który mówi do całego Zakonu o potrzebie dobrego wzajemnego słuchania i dialogu, mamy poczucie, że warsztaty to próba odpowiedzi i przygotowania do sprostanania temu zadaniu.

Każdego dnia Słowo Boże prowadziło nas poprzez Ewangelie, w których Jezus uzdrawiał kolejne konkretne osoby. Punktem centralnym była Eucharystia, z homilią ojca Pawła – bardzo pokrywającą się z czytaniem, jak również – co było dla nas czułym znakiem od Boga – z tematem poruszonym podczas warsztatów, w których Ojciec nie uczestniczył i którego tematu nie znał. Tak, jak leczenia przez Jezusa, również my doświadczaliśmy namacalnie prawdy, że prawdziwy wzrost duchowy dokonuje się w naszym uzdrawianym człowieczeństwie. Praca warsztatowa dotyczyła formacji ludzkiej, ale nie była oderwana od naszego serca. Była to konkretna pomoc pod fachowym okiem s. Anny Marii – tak ważna dla osób, które mają bezpośredni wpływ na rozeznawanie powołań i formację młodych mniszek. Ufamy, że otrzymane dobro będzie się pomnażać.

s. Joanna, Kraków-Łobzów

za: karmel.pl

Kurs dla mniszek w Przemyślu

W dniach 17-22 stycznia 2022 miał miejsce kurs formacyjny dla przedstawicielek siostr karmelitanek bosych z Federacji pw. Ducha Świętego, obejmującej polskie klasztory mniszek naszej Krakowskiej Prowincji, klasztory na Słowacji, Ukrainie oraz w Czechach.



W części rekolekcyjnej klasztoru naszych braci karmelitów bosych w Przemyślu zdomowiliśmy się na kilka dni i bardzo cenimy sobie gościnność tej wspólnoty. Spotkania z braćmi były bardzo ubogacające. Cieszymy się, iż s. Teresa, Przewodnicząca Federacji Mniszek oraz o. Krzysztof Górski, Asystent naszej Federacji zaplanowali nasze spotkanie w pięknym przemyskim klasztorze.

Przyjechaliśmy do Przemyśla z trzech klasztorów w Polsce (z Rzeszowa, Tarnowa, Częstochowy) oraz zza granicy, z obu klasztorów na Słowacji (z Detvy i Koszyc) oraz z obu klasztorów na Ukrainie (z Charkowa i Kijowa). Poruszyły nas szczególnie opowieści siostry z Charkowa, miasta leżącego blisko granicy z Rosją. Każda z siostr ma w swej celi spakowaną walizkę, na wypadek wojny i związanej z nią ewakuacji.

Przyjechałyśmy – jak mawia o. Krzysztof – „na Karmel” w Przemyślu, by uczestniczyć w kursie systematycznym na temat „Drogi doskonałości”, jednego z dzieł św. Teresy od Jezusa. Kurs prowadziła s. Lidia, karmelitanka misjonarka, która prowadziła dla nas także kurs na temat „Księgi życia”. Karmelitanki bose bardzo niezwykle rzadko opuszczają klauzurę. Jednym z powodów są organizowane dla nas kursy formacyjne. Było to dla nas zatem niezwykle wydarzenie i przeżycie.

Prócz wykładów odwiedziłyśmy wspólnotę sióstr karmelitanek bosych w Przemyślu. Ojciec Krzysztof oprowadził nas również ulicami Przemyśla i zachwycił pięknem tego miasta. Zaprowadził nas również do „Radia Fara”, gdzie po raz pierwszy w życiu uczestniczyłyśmy w programie „na żywo”. Miałyśmy też radość rozpocząć z braćmi 9-środkową nowennę do św. Józefa oraz posłuchać poruszającej homilii rozpoczynającej cykl rozważań o naszym Opiekunie w Karmelu.

Wyjeżdżamy z Przemyśla z pięknym doświadczeniem wspólnoty, co zawdzięczamy braterskiej atmosferze klasztoru oraz poznania siebie nawzajem. Mamy nadzieję, że nie jest to ostatnie spotkanie w przemyskim klasztorze w ramach zjazdu Federacji Mniszek.

karmelitanka bosa

za: karmel.pl

PROWINCJA - BRACIA

Klasztor w Poznaniu – Styczeń 2022

Styczeń w klasztorze poznańskim rozpoczęliśmy szczególnym wydarzeniem. W niedzielę 2-go stycznia odbyła się transmisja Mszy Świętej o godzinie 13.00 w TVP Polonia. Mszę celebrował zaproszony, nowo wyświęcony biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej ks. bp Jan Glapiak. Gdy istniało Wyższe Seminarium Duchowne Prowincji Warszawskiej w klasztorze poznańskim, bp Jan był w nim wykładowcą prawa kanonicznego, wielu więc obecnych ojców naszej Prowincji go zna. Ksiądz biskup w homilii wiele mówił o historii i o obecnej niedawno zakończonej peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Archidiecezji. Po mszy św. w refektarzu klasztornym odbył się uroczysty obiad z ks. Biskupem Janem i towarzyszącymi mu osobami.

6 stycznia w uroczystość Trzech Króli, jak co roku bracia klerycy z ojcem magistrem obchodzili klasztorne cele i poświęcali je, opisując drzwi święconą kredą, otrzymując przy okazji od ojców prezenty. Z pewnością wrócili na swa salkę - zadowoleni ze zebranych prezentów.

Styczeń to w naszym klasztorze czas kołędowania różnych wspólnot i duszpasterstw. 8 stycznia, jak co roku, po Mszy św. o godz. 18.00, odbyło się uroczyste kołędowanie wspólnoty klasztoru z pracownikami klasztoru, wydawnictwa Flos Carmeli i ich rodzinami. Jest to sposób budowania wspólnoty i dobrych relacji między nami. 16-go stycznia kołędowała Wspólnota Świeckiego Zakonu z Poznania, którą prowadzi o. Jacek Olszewski. Tego samego dnia kołędowała także wspólnota Sychar, małżeństw w kryzysie.

20 stycznia o. Krzysztof Pawłowski wraz z wspólnotą Carmelitanum zorganizował kolację dla studentów i wykładowców Carmelitanum, na kolacji był ks. prof. Paweł Wygralak, o. Prowincjał Jan Malicki, o. Przeor Kamil Strójwąg, o. Jacek Olszewski, o. Aleksander Szczukiecki i o. Józef Tracz, który właśnie rozpoczął swe wykłady o relacji między psychologią a duchowością. Kolacja upłynęła w miłej atmosferze.

W dniach 16 - 24 stycznia odbyła się w naszym klasztorze wizytacja o. Prowincjała Jana Malickiego. Ojciec Prowincjał przeprowadził z każdym członkiem wspólnoty i z każdym pracownikiem rozmowy, sprawdził i zweryfikował wiele aspektów naszego życia. Na koniec pozostawił nam wiele uwag na kolejne lata do realizacji. Był to dobry czas, by podsumować i na nowo określić nasze życie i działalność.

Obecnie rozpoczęła się w naszej Bazylice dziewięćśrodkowa nowenna przed uroczystością św. Józefa. W tym roku nie mamy określonego tematu, jak rok temu, została pozostawiona dowolność tematyczna każdemu ojcu. Nowenna cieszy się sporym zainteresowaniem wiernych.

o. Aleksander Szczukiecki, OCD

U naszych Braci w Mińsku...

Nowy Rok – w nowym klasztorze. Biskup Kosobutski odwiedził wspólnotę Karmelitów Bosych w Mińsku.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku w Parafii Bożego Ciała w Mińsku, którą opiekują się Ojcowie Karmelici Bosi, odbyły się kolędowe spotkania, w których brały udział różne grupy parafialne wraz z biskupem Jurijem Kosobutskim.

24 grudnia w wigilię Bożego Narodzenia pierwszy raz było zorganizowane wigilijne spotkanie dla osób samotnych, oraz dla tych, kto w te święta nie miał z kim zasiąść do wigilijnej wieczerzy. Obecni, po przeczytaniu Ewangelii i modlitwy, podzielili się opłatkiem i śpiewając kolędy spędzili wieczór w rodzinnej atmosferze. W organizacji wieczerzy wigilijnej pomagali uczestnicy „Legionu Maryi”.



26 grudnia, w święto Św. Rodziny, pierwszy raz w nowym budynku klasztoru, dzieci wystąpiły przedstawiając „jasełka”, w których kolejny raz przybliżyły obecnym duchowy sens Bożego Narodzenia. Po śpiewie kolęd odbyły się konkursy talentów, podczas jakiego młodzi parafianie, zademonstrowali swoje zdolności z różnych dziedzin. Na zakończenie wszystkie dzieci i młodzież otrzymali słodki poczęstunek od św. Mikołaja.

Wieczorem **31 grudnia** w parafialnej kaplicy Matki Bożej Szkaplerznej o 23 godzinie rozpoczęła się Msza św., której przewodniczył Generalny Wikariusz Mińsko-Mohylewskiej Archidiecezji biskup Jurij Kosobutski. W kazaniu biskup zwrócił uwagę na fakt szybkiego przemijania czasu i zachęcił do zawierzenia siebie Bożej Opatrzności.

Po Mszy św. odbyło się nabożeństwo przeproszenia i podziękowania za 2021 rok. O północy biskup udzielił wszystkim obecnym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem na Nowy, 2022 Rok Pański.

Długo jeszcze świętowaliśmy w nowym klasztorze, gdzie parafianie przygotowali poczęstunek. W świątecznej atmosferze wszyscy obecni śpiewali kolędy oraz dzielili się wrażeniami z własnego życia, dziękując Bogu za dar wspólnoty i Nowego Roku.

Tłumaczenie z catholic.by

Spotkanie opłatkowe w Wikariacie Regionalnym w Białorusi

7 stycznia w klasztorze ojców Karmelitów Bosych w Gudogaju odbyło się spotkanie opłatkowe braci, z wszystkich wspólnot karmelitańskich w Białorusi. Do Gudogaju przyjechali bracia z klasztorów z Miadziołu, Naroczy i Mińska.



Przełożony Regionalny ojciec Piotr Frosztega OCD po przeczytaniu modlitwy, złożył wszystkim obecnym życzenia Bożonarodzeniowe i noworoczne. O. Piotr podziękował współbraciom za pracę i budowanie wspólnot. Przypomniwał on radosne momenty Wikariatu, takie jak: braterstwo we wspólnotach, dynamiczny rozwój duszpasterskiej opieki nad wiernymi w naszych parafiach oraz trwające prace budowlane. Ojciec Piotr przypomniał również ciężkie i bolące wydarzenia, którymi były odejście do wieczności dwóch naszych braci: o. Bernarda Radzika i o. Leonarda Ciechanowskiego. Wszyscy mamy nadzieję, że ta strata przyczyni się do bardziej intensywnej modlitwy w intencji nowych powołań do naszych wspólnot karmelitańskich.

Bracia podzielili się opłatkiem, na znak świątecznej radości i pokoju.

Tłumaczenie z catholic.by

Wieści z Nowicjatu

Stary rok 2021 pożegnaliśmy uroczystą rozgrywką w planszówkę Osadnicy z Catanu, ze współudziałem o. Tomasza, wypijając hektomililitry soków owocowych, któreśmy zebrali podczas kolędowania. Jak na ascetów przystało, nie czekaliśmy północy i udaliśmy się na spoczynek nieco wcześniej. Ale, jako że żyjemy otoczeni ludźmi, którzy bawią się mniej ascetycznie, obudziły nas o północy wystrzały fajerwerków, które mogliśmy podziwiać z okien naszych cel. Myślę, że mieszkańcy Zamartego, Niw oraz Wierchowa

nie mają co się wstydzić, bo urok tych lokalnych fajerwerków niczym (poza ilością i hucznąnością) nie odbiega od Sydney'ów, Paryżów czy Rijów de Janeiro. Powiem więcej: swą skromnością urzekają nawet bardziej, a każdy wystrzał niesie więcej radości.

Takoż nowy rok zaczęliśmy nieco niewyspani, ale pogodni i Bogu wdzięczni za wszystkie Jego dobrodziejstwa. Uczciliśmy Bogurodnicę i kontynuowaliśmy radosny okres Bożego Narodzenia. Ludzie mówią, że wszystko, co dobre szybko się kończy, ale my wiemy, że jeden Bóg jest Dobry i On nigdy się nie kończy. Czas świętowania bożonarodzeniowego się jednak zakończył i po niedzieli Chrztu Pańskiego bez sentymentów usunęliśmy choinki i ozdoby z klasztoru (te w kościele pozostały), powracając do zwykłości.



W tejże zwykłości, podczas posiłków zaczęliśmy słuchać wykładów o św. Janie od Krzyża głoszonych przez ks. Andrzeja Muszałę. Bardzo poruszające to wykłady, św. Nasz Ojciec Jan prowadzi nas bezkompromisową, stromą drogą. Regularne słuchanie jego myśli i wskazówek pozwala nam konfrontować je z naszą codziennością. Myślę, że warto spróbować takiego ćwiczenia. Pewnego dnia, po wysłuchaniu konferencji akurat o tym, żeby *skłaniać się ku temu, co niesmaczne*, zaraz po obiedzie, w ramach popołudniowej rekreacji obejrzelśmy klasykę kina chrześcijańskiego, „Ucztę Babette”. To z kolei przypomniało nam raczej naukę św. Naszej Matki Teresy, że *jak post, to post, a jak bażant, to bażant...*

Koniec miesiąca naznaczyła wizyta rodziny br. Marka: rodzice oraz siostra z mężem i czwórką dzieci. Radość ze spotkania była nie mniejsza od fury przywiezionych słodczy, a w jednym i drugim udział miał również najbliższy ich białoruski krewny – br. Sasza. Wizyta zbiegła się ze wspaniałą pogodą: deszcz ze śniegiem oraz wichura strącająca dachówki z dachu. Na szczęście nikt nie ucierpiał (oprócz tychże dachówek...) oraz potężnej wierzby, która każdego roku hojnie obdarowywała nas gałązkami na Niedzielę Palmową.

Na dobre pożegnawszy stary rok, staramy się też z dnia na dzień żegnać starego człowieka w nas; a witając nowy rok, staramy się trwać w nowości życia rad ewangelicznych. W Trójjedynym Bogu pokładamy naszą nadzieję, polecając się waszym bezcennym modlitwom, zapewniając o naszych (nędznych, co prawda) wysiłkach modlitewnych za was.

Bracia Nowicjusze

Z Karmelu Sióstr w Spręcowie

W Roku Pańskim 2022 witamy wszystkich Drogich czytelników Karmel - Info. Jako że długo milczałyśmy na szpaltach naszych karmelitańskich wiadomości, pragniemy rzec słowo co też u nas słyhać.

W bieżącym roku, jak Bóg pozwoli, będziemy obchodzić uroczysty Jubileusz 65- lecia Pierwszej Profesji Zakonnej m. Eugenii. Planujemy go zgodnie z predykatem matki na niedzielę Bożego Miłosierdzia. Natomiast Jubileusze 40 - lecia Pierwszej Profesji naszych sióstr Elżbiety i Teresy (w lutym i grudniu) będą miały charakter świętowania wspólnotowego. Cały Zakon czeka także rocznica 400 - lecia kanonizacji N. Św. M. Teresy oraz Jubileusz 25 - lecia Doktoratu Małej Teresy. Jako że sufragia, które do tej pory odmawialiśmy nie zawierały modlitwy do Małej Teresy postanowiliśmy dodać wezwanie ku jej czci. Nie ukrywamy iż naszą intencją jest też prośba o dar nowych powołań.

Z ważnych wydarzeń styczniowych możemy wymienić wizytę ojców werbistów pochodzących z Jawy i Sumatry wysp przynależących do Indonezji, którzy przebywają obecnie w niedalekim od nas klasztorze w Pieniężnie. Spotkanie to umocniło w nas misyjny aspekt naszego klauzurowego powołania. Po wspólnej Eucharystii nasi goście przeszli do rozmówcy na kawę i klasztorne wypieki, a my miałyśmy możliwość bliżej ich poznać. Bardzo ciekawiło nas jak Jezus pociągnął ich do Zgromadzenia misyjnego. Wszyscy jednogłośnie wskazali, że najważniejszym było bezpośrednie świadectwo wiary od lat pracujących na Indonezji polskich misjonarzy. Ku naszemu zdumieniu i radości okazało się, że w tym kraju seminaria nie są puste, werbiści mają tam około 400 kleryków. Opowieści ojców zostały wzbogacone o ich piękne wielogłosowe śpiewy przy akompaniamencie gitarowym. Widać, że ich muzykalność jest również na służbie ewangelizacji. Na koniec spotkania mogliśmy wypowiedzieć z wdzięcznością „*Terima kasih*” - czyli indonezyjskie „*dziękuję*”, którego nauczyli nas ojcowie.



Innym ważnym wydarzeniem były nasze doroczne rekolekcje poprowadzone przez o. Rafała Wilkowskiego OCD. Ojciec przybył do nas bezpośrednio z Rzymu, a oprócz naszej wspólnoty powitała go piękna, zimowa aura Świętej Warmii. Podczas homilii wprowadzającej w rekolekcje Ojciec zachęcał, abyśmy

otworzyły serca przed Jezusem, który za każdym razem przychodzi w sposób nowy i zaskakujący przewyższając nasze oczekiwania. Wszystkie konferencje, a było ich 11 rozwijały właściwy temat rekolekcji, który brzmiał: „*Skarb w naczyniach glinianych. Moc ukrytej oblubieńczości przeżywanej wewnątrz wspólnoty zakonnej*”. Konferencje oscylowały wokół zagadnień: akceptacji wymiaru człowieczeństwa i tajemnicy w powołaniu do ewangelicznego stylu życia w ramach charyzmatu terezańskiego, cichej kontemplacji jako uprzywilejowanej dla karmelitanki bosej formy poznawania Jezusa jako Oblubieńca, wspólnoty jako przestrzeni integracji, wyzwań żeńskiej wspólnoty kontemplacyjnej i wielu innych które mocno poruszały nasze serca.

Nasze dziękczynnie za poświęcony nam czas, wpisały się w obchody 25-lecia Pierwszej Profesji Zakonnej ojca Rafała. Miały one charakter wspólnotowego świętowania ostatniego dnia rekolekcji podczas Eucharystii, a następnie na rekreacji przy torcie. Zostałyśmy więc ubogacone nie tylko naukami rekolekcyjnymi, błogosławieństwem jubileuszowym, ale i darem sześciu dni wielkich rekreacji. Wdzięczne Bogu za braterskość i dar spotkania, a także przybliżenie nam bieżącej sytuacji karmelu żeńskiego na świecie ufamy, że jeszcze nie raz o. Rafał zawita do Spręcowa.

Pozdrawiamy Was wszystkich serdecznie, życząc by cały rok 2022 był rokiem łaski i błogosławieństwa Bożego.

Wasze siostry karmelitanki bose ze Spręcowa

PROWINCJA - OCDS

Spotkanie opłatkowe w toruńskiej wspólnocie OCDS

W dniu 2 stycznia 2022, w drugą Niedzielę po Narodzeniu Pańskim, tradycyjnie, jak co roku zgromadziło siostry i braci z toruńskiej wspólnoty na spotkaniu opłatkowym.



O godzinie 10.00 przybyli do nas członkowie z bydgoskiej wspólnoty: Bogusław Sudał, przewodniczący wspólnoty, Teresa Głowacka, formatorka i br. Andrzej Krupa. Nasze spotkanie rozpoczęliśmy Jutrznia,

po niej przystąpiliśmy do uroczystej Eucharystii, której przewodniczył asystent naszej wspólnoty o. Roman Hernoga OCD. W homilii o. Roman poprowadził głębokie rozważanie na podstawie fragmentu z Ewangelii Św. Jana 1,1-5.9-14.

Podczas Mszy Świętej modliliśmy się za członków obu wspólnot: toruńskiej i bydgoskiej oraz ich asystentów a także za naszych jubilatów i solenizantów oraz siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus, które modliły się również z nami. Po Eucharystii w ciszy adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Następnie była modlitwa Anioł Pański i po niej wspólne zdjęcie w pięknie udekorowanej świątecznie kaplicy Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus.

Drugim etapem naszego spotkania była agapa przy stole. Nie zabrakło wspaniałych wypieków naszych sióstr. Ojciec Roman OCD pobłogosławił opłatki i przekazał nam życzenia. W naszym świętowaniu wzięła udział również Matka przełożona SS. Karmelitanek Dzieciątka Jezus s. Agnieszka. Świąteczna agapa przebiegała w pogodnej atmosferze, zakończyła się modlitwą i błogosławieństwem o. Romana.

Dziękujemy Panu Bogu za to piękne spotkanie naszych wspólnot, modlitwę i opiekę duchową naszego asystenta o. Romana Hernogi OCD.

Anna Sadurska OCDS

Poznań: Posłani w pokoju Chrystusa

Dnia 16 stycznia 2022 r. Wspólnota OCDS p.w. Jezusa Miłosiernego spotkała się wczesnym rankiem (przy zachowaniu przepisów sanitarnych) na dorocznym Oplątku w kościele karmelitów bosych w Poznaniu.

Termin zebrania przypadł już po zakończeniu liturgicznego okresu Bożego Narodzenia – tydzień po Uroczystości Chrztu Pańskiego i po Uroczystości Objawienia Pańskiego, w polskiej tradycji nazywanej Świętem Trzech Króli. Poniekąd znaleźliśmy się w sytuacji Mędrców ze Wschodu, którzy zaznawszy radości ze spotkania z Dzieciątkiem Jezus, wrócili do swej ojczyzny, dzieląc się z napotykanymi ludźmi tą Nowiną. Szczególny był wystrój sali, w której się zebraliśmy - raczej groty wydrążonej w podziemiach siedemnastowiecznych kościoła karmelitańskiego. Centralne miejsce zajmował długi stół nakryty białym obrusem, ale niejako przecięty na pół krwawym bieźnikiem, który zapowiadał przyszłą Mękę Mesjasza. U szczytu stołu, na podwyższeniu umieszczono figurkę uśmiechniętego Dzieciątka z rączkami ułożonymi do błogosławieństwa, ale opodal z tyłu żłóbka na skromnym stoliczku postawiono w relikwiarzu w kształcie krzyża relikwie bł. świecej karmelitanki – Józefy Naval Girbes. Scenografia miejsca jednoznacznie wskazywała na ciągłość Dzieła Wcielenia i Odkupienia. W odczytaniu tego przesłania pomógł nam śpiew kolędy „Cicha noc” z charakterystyczną zwrotką:

Cicha noc, święta noc, Narodzony Boży Syn, Pan Wielkiego Majestatu, Niesie dziś całemu światu Odkupienie win, Odkupienie win.

Zgodnie z przyjętym zwyczajem „uczcie wigilijną” rozpoczęło odczytanie przez O. Asystenta – O. Jacka Olszewskiego – fragmentu Ewangelii św. Łukasza o okolicznościach towarzyszących narodzeniu Jezusa. „W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie./.../ Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret do miasta Dawidowego zwanego Betlejem /.../ z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie /.../” Wnikliwy komentarz O. Asystenta nadał wydarzeniom z „Ewangelii dzieciństwa Jezusa” głębszy wymiar. Tak jak ongiś Mędrcy ze Wschodu, tak teraz my zostaliśmy zobowiązani do przekazywania szeroko radosnej Nowiny o Narodzeniu Mesjasza, zapowiadanego od wieków przez proroków. Na tę misję O. Jacek umocnił nas serdecznymi życzeniami i zaproszeniem do dzielenia się opłatkiem każdego z każdym, gdyż trudy apostołstwa znacznie łatwiej przezwyciężyć wspierając się wzajemnie. Jedność ze wspólnotą, Zakonem Karmelitańskim i Kościołem odczuliśmy namacalnie słuchając i odczytując życzenia świąteczne nadesłane przez władze Zakonu, zaprzyjaźnione wspólnoty OCDS, a także przez nasze siostry i braci, którzy z różnych przyczyn nie mogli wziąć udziału w spotkaniu opłatkowym. Ze wzruszeniem wysłuchaliśmy biogramu zmarłej naszej siostry Beaty Pryby, który przedstawił niedawno wybrany Przewodniczący – Dariusz Skręt. Przyszedł czas na złożenie życzeń przez Radę

Wspólnoty grudniowej solenizantce – Ewie, spóźnione z powodu epidemii. Radosny śpiew kolęd wprowadził atmosferę beztróskiego (do czasu) uczowania; zachwytem nad domowymi wypiekami nie było końca. Wkrótce dołączył do nas O. Przeor poznańskiego klasztoru – O. Kamil Strójwąg. Oplatkowy ranek kończyło losowanie, przygotowanych przez Radę Wspólnoty, misternie wykonanych składanek z życzeniami dla każdego uczestnika z osobna, zaczerpniętymi z pism św. Jana od Krzyża i św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Owe sentencje będą towarzyszyć nam przez cały rok. Składanki wskazywały również konkretną osobę z naszej Wspólnoty i spośród członków poznańskiego Karmelu Bosego – męskiego i żeńskiego, którym przyrzekamy całoroczną modlitwę w ich intencji; wzajemne wspieranie się karmelitów konsekrowanych i świeckich staje się znakiem czasu. O godz. 13 uczestniczyliśmy we Mszy św. dla ogółu wiernych w górnym kościele karmelitów bosych, w którym zachowano jeszcze wystrój bożonarodzeniowy. Ewangelia z tego dnia przypominała objawienie się Boskości Jezusa w Kanie Galilejskiej. To wtedy padły znamienne słowa Maryi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”, skierowane do służących napełniających stągwie wodą, która stanie się wybornym winem. Ale to polecenie Matki Jezusa jest również skierowane do nas – świeckich karmelitów. Bądźmy apostołami Jezusa Chrystusa i żyjmy w zgodzie z Jego nauką.

Maria Jagielska OCDS

Świąteczne spotkanie w konińskiej wspólnotcie



Po raz kolejny członkowie OCDS w Koninie spotkali się na coroczny spotkaniu świątecznym. Spotkanie poprzedziła godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu oraz Eucharystia, której przewodniczył i homilię wygłosił asystent wspólnoty o. Aleksander Szczukiecki OCD.

Na spotkaniu było Słowo Boże, indywidualne życzenia, losowanie imion i nazwisk osób powierzonych rocznej modlitwie wstawienniczej, no i śpiewanie kolęd przy smacznym poczęstunku. Spotkanie stało się cenną okazją do pogłębiania relacji we wspólnotcie i wzajemnego szacunku. W spotkaniu, oprócz członków wspólnoty i ojca asystenta, udział wzięli także przedstawiciele duchowieństwa parafii oraz członkowie nadzwyczajni wspólnoty. Cieszymy się, że po raz kolejny możemy wspólnie śpiewać **GLORIA IN EXCELSIS DEO !**

Ewelina Trzos OCDS

Konin: kolejny wieczór modlitwy przed Najświętszym Sakramentem

Już zwyczajem stało się, że w drugiej połowie miesiąca (28 stycznia), konińska wspólnota świeckich karmelitów w ramach współpracy z ojcami Zakonu Karmelitów Bosych Prowincji Warszawskiej współorganizowała konińskie Msze Św. wotywno o Duchu Świętym wraz z nabożeństwem o uzdrowienie i uwolnienie.



Z inicjatywy i pod przewodnictwem o. Krzysztofa Piskorza OCD, duszpasterza zespołu Hortus Dei i zarazem duszpasterza Karmelitańskiego Ośrodka Powołań i Młodzieży Prowincji Warszawskiej to kolejne, bo już trzecie, zgromadzenie wiernych stało się wyraźną demonstracją wiary ludzi w żywą obecność Boga w Najświętszym Sakramencie i ufności Jego uzdrawiającej łasce. Mszy Świętej koncelebrewanej przewodniczył o. Krzysztof Piskorz OCD, który wygłosił homilię, a potem poprowadził całe nabożeństwo.

Było więc nałożenie szkaplerza karmelitańskiego, koronka wyrzeczenia się zła i napełnienia Duchem Świętym autorstwa św. Miriam od Jezusa Ukrzyżowanego, możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, a to wszystko w aurze wspólnej żarliwej i ufnej modlitwy o uzdrowienie i uwolnienie.

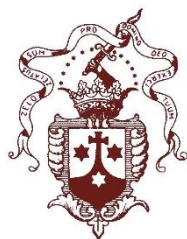
Oprawę muzyczną objął zespół Hortus Dei, a pozostali członkowie konińskiej wspólnoty OCDS pomagali w rozprowadzaniu polecanych przez o. Krzysztofa książek i materiałów ewangelizacyjnych.

Ewelina Trzos OCDS

- ✚ Dnia 21 stycznia 2022 roku, w klasztorze pw. Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa w Gnieźnie odbyły się, pod przewodnictwem Ojca Prowincjała Jana Piotra Malickiego, wybory nowego zarządu: przeoryszą została S. M. Magdalena od Miłosierdzia Bożego; I radna – S. T. Franciszka od Jezusa Ukrzyżowanego; II radna – S. T. Małgorzata od Matki Bożej; III radna – S. Teresa od Najświętszego Oblicza i Maryi Matki; IV radna – S. Ina od Eucharystii.

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 marca** 2022 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec

Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa

Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12

mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com

do użytku wewnętrznego Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych